

# Ganja Mafia, Love Haze (prod. PSR)

Kali:

Sobotni wieczór, Ty i Twoje kochanie,  
Kupiłeś dobre Wino, jakiś film i marihuanę.  
Dziś Twoim planem miłość i gry sypialniane.  
Zespolone zmysły obok nieodkrytych planet.

Jest prawie idealnie shader rozpuszcza lód.  
Puszczają jej rumieńce, pyta czy byś dolać mógł,  
Ty czekasz na cud, by odlecieć z Nią w dymie,  
ale Ona nie jara i tyle...

Jak to kochanie? Proszę Cię zapalmy tylko raz,  
To tylko sensimilia A.K.A afrodyzjak,  
Wiesz, że bym nigdy Cię nie skrzywdził moja malutka,  
Weź sobie buszka, a później weź pij wodę.

To jest ta chwila- Ty i Twoja dziewczyna,  
a z Wami Ganja seksualna witamina,  
będzie prosić Cię o wino gdy w kosmosie na wyżynach  
magia seksualna dopiero się zaczyna.

Felipe:

Chodź do mnie Kotku, w środku co masz mi pokaż i już nie szlochaj,  
Wróciłem z długiej wędrówki po mrokach,  
z otchłani, to już za nami, Sobą zajarani dziś  
płyniemy na fali, płonie w tle konopi liść.  
Jeśli iść, to razem w stronę słońca.

Zaufać możesz mi, kłopoty zostaw i daj ponieść się bez końca  
(chodź ze mną) pokażę Ci świat, a Ty mi drogę,  
drogą jedną życia planszę przemierzmy noga w nogę  
znamy się czasu szmat, wiele wad nas dzieli,  
nie jeden raz chcieli nas poróżnić nas ale się nacięli,  
przyszedł czas bez nadziei na kolor zieleni,  
nadziei na lepsze dni, w końcu to docenisz może  
to piękny związek- Ja i muzyka miasta.

Jak impuls po synapsach płynie bit na słuchawkach  
głośniej nastaw, gwiazda niech przyświeca nam,  
niech to będzie nasza jazda, znowu wiem- nie jestem sam.

Kacper:

MJ, Ja i Marry Jane  
ta kobieta leczy dymem i nie leci na fejm.  
Jak Kane w OG Kush lub (?) w insane  
biorę Ciebie w swoje ręce, zasłaniamy dzień.  
Śmieję się, śmieję, Nie jesteś tu dla łez,  
kiedy owijam Cię szybko, znów wyrzucamy stres.  
Kiedy seks gdy leżymy przed TV,  
kiedy tylko zjem śniadanie, skręcam Cię w gram.  
Znam ten stan, bo nie lubię być sam,  
wciąż jaram się Tobą, przy Tobie układam plan  
Jesteś ze mną w studio, ze mną na koncercie  
dlatego mówię o Tobie jak o mojej kobiecie.  
Jesteśmy razem na dobre i złe,  
i nie wstydę się powiedzieć Ci , że kocham Cie.  
Odpalamy zapalniczkę, znowu płonie gram.  
Love Haze skarbie, też czujesz ten stan?